

ZA KULISAMI: NIEZNANE SMOKI

Inne kontynenty również mają swoje smoki, nawet jeśli w Wanadii nie mówi się na ten temat zbyt chętnie. Ta zмова milczenia wynika po części z niewiedzy, a po części ze strachu. Przyzwyczajeni do związanych smoków, Wanadyjczycy nie chcą przyjąć do wiadomości, że inne cywilizacje układają sobie kontakty z rozumnymi gadami na swój własny sposób.

Poniżej znajdziesz informacje o smokach z egzotycznych krain. W części dla graczy nie podajemy ich wprost. Rozsialimy jednak wystarczająco wiele wskazówek, by bohaterowie, z twoją niewielką pomocą, dotarli w końcu do prawdy.

Basilicus – smok, który służył Xandriusowi, zaginał przed wiekami – nikt nie widział go od śmierci eolisjskiego władcy. Uczeni w piśmie wierzą jednak, że nowy Prorok odnajdzie Basilicusa i przepełniony mocą Orma wymusi na nim posłuszeństwo. Jeśli mają rację, Imperium Atmanu wróci do gry i stanie się konkurentem zarówno dla Morgowii jak i dla Alfheimu.

Smoczy Cesarz – starożytny smok ukryty w cytadeli Zakazanego Miasta słabnie, a wraz z nim cesarstwo chyli się ku upadkowi. Być może słabość jest wynikiem znużenia czy magicznej choroby, a może to efekt trucizny, podawanej przez skorumpowanych mandarynów. Jeśli smok umrze, mocarstwa kolonialne rzucą się i rozedrą cesarstwo na strzępy. Jeśli cesarz odzyska wigor i w pełni się przebudzi, Shang-In błyskawicznie poże pobliskie państewka. Tak czy owak, Sunnir pograży się w chaosie.

Genbaku – cesarz prowadzi skomplikowaną grę z ozumskim smokiem. Wie, że musi dostarczyć mu wystarczającej rozrywki i wyzwania, by bestia nie znużyła się atakami na wybrzeża. Gdyby zabrakło Genbaku, cesarz straciłby pretekst do prowadzenia twardej polityki i jednocześnie odsłonił państwo przed zakusami kolonistów. Poza tym wszyscy wiedzą, co stało się ze Sławią. Póki co nieustanna walka ze smokiem zwiększa siłę Ozumu, wykuwa ducha narodu i jest motorem błyskawicznego postępu technologicznego.

Asusen – od śmierci Gizmir-chana wielu śmiałków poszukiwało smoka Urgatu. Bestia jednak dosłownie zapadła się pod ziemię. Być może śpi pod jednym z tysięcy wzgórz na stepach Sunniru; być może to jej cielsko uwięzione jest pod Wielkim Murem; a może nie było nigdy Asusena, a legendarnemu chanowi towarzyszył incognito sam Smoczy Cesarz?

Ptak Gromu – legendarna bestia z padań Windian jest smokiem, który obecnie śpi, osłabiony starciem z Bytami Spoza Czasu. Jeśli uda się go znaleźć, obudzić i okiełznać, Liga Wolnych Hrabstw zyska prawdziwą niepodległość. Nie wcześniej. Gdzie śpi smok? Zapewne wśród lodów Kodiaku, na którejś z Wysp Karmazynowych, w opuszczonej kopalni złota lub na dnie jednego z Wielkich Jezior.

Pierzasty Wąż – istnieje bardzo konkretny powód, dla którego nigdy nie udało się skolonizować południa Atlantydy. Żyje tam ostatni prawdziwy dziki smok. Niektórzy się tego domyślają, ale nawet bogaci w tę wiedzę pozostają bezradni. Bestia wie, że przybysze chcieliby ją okiełznać i nie zamierza ustępować pola. Od wieków snuje zakłęcia i czeka z gadzią cierpliwością. Cała południowa dżungla słucha rozkazów Pierzastego Węża, a niezgłębione jaskinie pod masywem Rocas są jego twierdzą.

Tęczowy Wąż – zgodnie z legendą, purgatoryjski smok został pokonany. Uległ nie sile, lecz sprytowi starożytnego bohatera. Minęło dużo czasu, nim bestia znalazła odpowiedź na zadaną mu zagadkę. Gdy jednak smok wrócił na powierzchnię, bohater już nie żył i nikt nie był w stanie potwierdzić, czy odpowiedź jest prawdziwa. Smok wciąż czeka na rozwiązanie zagadki, pograżony w niespokojnym śnie. Legendy mylą się tylko w jednym punkcie. Od zadania zagadki nie minęło kilka wieków, lecz kilkanaście tysięcy lat. Smok jest już całkowicie szalony i trudno przewidzieć, co się stanie, jeśli się obudzi albo pozna wreszcie rozwiązanie zagadki i odzyska wolność.

Lankešwar – wielu badaczy historii Dekanu uważa, że w twierdzy na Lance żył kiedyś smok, opisywany w świętych tekstach jako władca demonów. Trudno powiedzieć, czy to prawda. Warto jednak zadać sobie pytanie: skąd wzięli się wątpliwości?

Uważny obserwator zauważy szybko, że swojego smoka nie ma Lemuria. Co więcej, gady te wołą omijać ten kontynent i prawie nigdy nie zapuszczają się w interior. Wydaje się, że dawni bogowie Aksum mieli na pieńku ze smokami i część tej wrogości przetrwała do dziś.

Ostatnie pytanie brzmi: czemu w Wanadii jest tak wiele smoków? Cóż, to pytanie dla twoich bohaterów. Na pewno jest jakaś przyczyna...